KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 1 (13) Stycznia 1858 Roku.

№ 11.

Jutro, ŚŚ. Hilarego B. i Felixa M.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Właściciel dóbr Eugeniusz *Łempicki*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Powiecie Gostyńskim, i Lekarz Powiatu Assessor Kollegjalny *Brühl*, Lekarzem przy więzieniu Łęczyckiem.— W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Pomocnik Dziennikarza i Archiwisty w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora Władysław *Koćmierowski*, p. o. Pomocnika Sekretarza, i Starszy Urzędnik Kancellaryjny Michał *Kozerski*, p. o. Pomocnika Dziennikarza i Archiwisty.

Przyjechali do Warszawy, JJWW.: Jenerał-Lejtnant *Nowicki*, z Iwangorodu; Rzeczywisty Radca Stanu *Niemojewski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji Radomskiej, i Jenerał-Major Hr: *Opperman*, Gubernator Cywilny tejże Gubernji, z Radomia; Jenerał-Major *Sewastianow*, Naczelnik Wojenny Gubernji Augustowskiej z Suwałk; Pułkownik *Poźniak*, Naczelnik Wojenny Gubernji Płockiej i Xiądz Prałat *Myśliński*, Administrator Dyecezji Płockiej, z Płocka.

Onegdaj o godzinie 11ej rano, w sali Posiedzeń Akademickich, odbyło się otwarcie 2go półrocza naukowego w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, któremu towarzyszyło zarazem objęcie zwierzchnictwa nad Akademją przez Prezydenta jej JW. R. Stanu *Cycuryna*, w tych dniach przybyłego do naszego miasta. Po zajęciu miejsc przez osoby do składu Akademji wchodzące, Inspektor Główny Służby Zdrowia w Królestwie JW. Rz: R. Stanu *Kochański*, zagaił akt, dziękując Członkom Komitetu i wykładającym nauki za współdziałanie w pierwiastkowem urządzeniu Akademji, a następnie złożył powierzony mu czasowo ster jej w ręce Prezydenta, rekomendując pojedynczo cały jej skład nowo-przybyłemu Zwierzchnikowi. Z kolei zabrał głos JW. Radca Sta: *Cycuryn* i w pełnej naukowego znaczenia, w języku *łacińskim* wypowiedzianej mowie, rozpoczynającej się od wspomnienia o dobrodziejstwie, jakiem NAJJAŚNIEJSZY PAN, obdarzył kraj cały, otwierając pole dla młodzieży tutejszej przez założenie tego przybytku nauki, dostojny Zwierzchnik zwracając się to do grona akademickiego, to do studentów, wykazywał ważność powołania lekarza, stosunek sztuki lekarskiej do życia w ogólności i zachęcał młodych jej adeptów do wytrwania w trudach jakie ich czekają na drodze doskonalenia się w tak szczytnym i użytecznym zawodzie. Po przemowie, JW. Prezydent, zwrócił się do studentów i rozmawiając z niemi, ofiarował dla nich kilkanaście exemplarzy ostatniego z dzieł przez się wypracowanych.

Wczoraj rano odbyła się exportacja zwłok ś. p. Xięcia A. *Golicyna* z domu przy ulicy Krak:-Przedm: do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY. Orszak pogrzebowy, poprzedzony licznem Prawosławnem Duchowieństwem, składały znakomite Osoby, tak wojskowe jako i Cywilne, otaczając trumnę, umieszczoną na 6 konnym karawanie pod wspaniałym baldakinem z piórami strusiemi. Przed karawanem w szpalerze utworzonym przez pocztyljonów, postępowali Urzędnicy pocztowi niosąc Znaki zaszczytne nieboszczyka. Oprócz tego czterech z tychże Urzędników stało na karawanie przy zwłokach, a 4ch innych podtrzymywało sznury baldakinu. Order Śgo JERZEGO nieśli Oficerowie, a oddział wojska i z chorągwią i muzyką, orszak ten, zamykał. Orszak postępował Krakowskiem-Przedmieściem obok kolumny Zygmunta, Senatorską, Miodową, aż do Długiej ulicy, gdzie za przybyciem przed podwoje Soboru Prawosławnego, bogatą trumnę, zawierającą zwłoki ś. p. Xięcia wniesiono do wnętrza tegoż Soboru i umieszczono na katafalku. Po odprawionem zaś Nabożeństwie, celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, zwłoki exportowano w tym samym porządku na smętarz Prawosławny w Woli, gdzie na spoczynek złożone w grobie zostały.

Jutro, w Kościele Instytutu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława *Jachowicza*, b. Naczelnika Sekcyi Sierot w Wydziale Sierot i Ochron Administracji tegoż Towarzystwa. Pożyteczny udział Nieboszczyka w czynnościach Towarzystwa, którego od roku 1832 był jednym z najgorliwszych Członków, uznane przez cały kraj Jego zasługi w kształceniu umysłu i serca młodzieży, ojcowska troskliwość i niezmordowana opieka jaką rozciągał nad dziećmi wychowywanemi w Zakładach Towarzystwa, zebranie Jego wyłącznym staraniem znacznych funduszów do 12,000 rs. wynoszących, na wybudowanie domu dla Sierot obróconych, oto są dla dobra bliźnich owoce 61-letniego żywota *Jachowicza*. Przeto Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności dla uczczenia pamięci tego zacnego Przyjaciela ludzkości, ma honor zaprosić Rodzinę zmarłego, tudzież Opiekunki i Członków swoich, na powyższe żałobne Nabożeństwo.

Jutro w Kościele XX. Franciszkanów, odprawi się żałobne Nabożeństwo za dusze Braci i Siostr Bractwa Śgo ANTONIEGO.

Jutro, o god: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. Kapucynów Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Honoraty z Studzińskich, 1go ślubu *Ginett*, 2go *Osipowskiej;* na które, niniejszem pozostałe Dzieci zapraszają.

Jutro, jako w czwartą rocznicę bolesnej straty ś. p. Eleonory z Ratajskich *Jakowickiej*, odbędzie się w Kościele XX. Reformatów o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Eleonory; na które, pozostały w smutku Mąż wraz z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Eugenjusza *Brezy;* na które, pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza.

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Teofila *Badyńskiego*, Patrona Trybunału Warszawskiego, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele XX. Reformatów o godzinie 11tej z rana; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, najuprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie $9^1/_2$ z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. Lucyny z Minasowiczów *Pągowskiej*, odbędzie się w Kościele XX. Bernardynów, za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Pojutrze, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. Karmelitów na Krako:-Przedmieściu, żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Władysława *Wieczorkowskiego* i Lucyny z Wieczorkowskich *Starzyńskiej*; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych zmarłego Rodzeństwa.

Ludwika z Olexińskich *Chrzanowska*, wczoraj zakończyła życie. Pozostałe Dzieci, zapraszają Familję i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne, pojutrze, to jest w Piątek, o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. Kapucynów odbyć się mające.

Fryderyk *Zakrzowski*, Właściciel dóbr Celejów z przyległościami w Gubernji Lubelskiej położonych, w wieku lat 70, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie w Warszawie dnia 11go b. m.—Pozostałe Córki, uprzejmie zapraszają Familję i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo i pochowawanie zwłok, w dniu 15 b. m. (w Piątek), w Kościele Parafjalnym w Wildze odbyć się mające, które z Warszawy tam przewiezione zostaną.

Tadeusz *Polkowski*, Malarz pokojowy, w wieku lat 64, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski.

Alexander *Rząca*, Obywatel, lat 52 mający, rozstał się z tym światem.

(A. n.) W d. 3 Listopada r. z. rozstała się z tem światem w m. Kalwarji, Żona Urzędnika tamecznego Ptu, ś. p. Bronisława z Wolskich *Busz*, pozostawiając w nieutulonym żalu Męża, Ojca, Siostry, Braci, oraz dwoje niemowląt. Cios ten niespodziewany, rozpaczą przejął Małżonka; a boleścią napełnił serca Rodziny, Przyjaciół i Znajomych. Ś. p. *Bronislawa* była przywiązaną Żoną, poświęcającą się Matką, zawsze pełna dobroci, uprzejmości i delikatności; religijne życia obowiązki z przykładną pełniła gorliwością. Zniknęłaś nam z oczu *Bronisławo!* ale pamięć twoja, w sercach naszych wiecznie żyć będzie. Spokój twej duszy, która tyle zjednała sobie szacunku i żalu! Ty zaś w smutku pogrążona Rodzino!... łzami, zalani Krewni i Przyjaciele ś.p. *Bronislawy*, w górnej krainie, dokąd się wzniosła dusza jej szukajcie pociechy, gdy świat jej dać wam nie może. Wasze łzy i boleść, to hołd oddany cnocie, to pomnik zmarłej w sercach waszych wzniesiony. Dusza Jej wdzięczna, i za grobem patrząc na wasze cierpienia, wyżebrze dla was u PANA Zastępów siłę, byście pod brzemieniem dotkliwego nie upadli ciosu.— M. K.

Dzięki Osobom dobroczynnym, niewiadomym z nazwiska, zapełnione zostały ośm nisz od strony ulicy Elektoralnej, przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza* figurami Świętych Pańskich, które tak znakomicie przyozdobiły Przybytek ten BOŻY; z tych zaś figura Sgo Wojciecha, w zeszłym miesiącu ustawiona, artystycznie wykonana, stanowi ofiarę jednej osoby niewiadomej. Do składek zatem już złożonych w Redakcji *Kurjera* na zapełnienie dwóch dotąd jeszcze opróżnionych od tejże strony nisz, a mianowicie na urządzenie figury Śgo JÓZEFA, z kolei ustawić się mającej, na intencję duszy ś. p. *Honoraty*, czcigodnej Matki, J. złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 5.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Gustawa *Gebethner i Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm: № 415, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego*, wyszła w nowej edycji *Weterynarja popularna*, czyli *Nauka poznawania i leczenia chorób zwierząt domowych*, napisana przez Jana Nep: *Kurowskiego*, spólnie z Lekarzem Weterynaryjnym, od wielu lat w kraju naszym praktykującym. Wydanie 3cie powiększone, poprawione podług nowszych doświadczeń, z dodaniem opisu kilkunastu chorób zwierząt domowych; 2 tomy, z atlasem z 18tu tablic składającym się. Cena rs. 3. Osoby na prowincji zamieszkałe, które raczą należność pocztą nadesłać, otrzymają powyższe dzieło franco.

Od kilku dni bawi w Warszawie w przejeździe do Petersburga znany Artysta Polski malarz, P. Tadeusz *Górecki*, wraz z małżonką przybyły z Paryża.

Czego też moda nie potrafi dokazać. Z powodu iż powszechnie krzyczano na zbytek, a finanse dopisywać przestały, wymyślono w Paryżu prześliczne tualety balowe dla panien, kosztujące.... 3 franki 90 centimów, to jest około rubla sr. Są to suknie tarlatanowe świeżej barwy z trzema wolantami i prześlicznym haftem. Ale haft ten, to druk papierowy, a suknia raz jeden tylko może na bal służyć, i oto powód taniości. Jak bądź tak bądź, zawsze taniość to niezmierna, bo choć suknia po pierwszem jej użyciu, musi się rzucić, najlepsza wszakże inna, choć się kilka razy da użyć, to w zmianie samych do niej dodatków przewyższy rubla sr. Warto aby kto pomyślał o sprowadzeniu takich tualet do nas, które w Paryżu sprzedają w ogromnym magazynie *de la Chaussée d'Antin*. Bardzo zamożne panienki, nie wahają się wcale używać tych sukien, uczęszczając w najlepsze towarzystwa, tyle obok taniości, wyroby te mają elegancji i gustu.

Rumiane pączki, wyrugowawszy blade obwarzanki, kursują po wszystkich domach, dopóki im pora karnawałowa sprzyjać nie przestaje. A w liczbie tych różnorodnych i na wszelki sposób wypiekanych przysmaków, należy oddać sprawiedliwość tym, które pochodzą z znanej cukierni P. *Semadiniego*, na rogu Nowego-Świata i ulicy Śto-Krzyzkiej. Już to bardzo dawno, jak P. *Semadini*, nietylko pod tym, ale pod każdym względem, ustalił swemu zakładowi wzięcie; o pączkach wszakże, jako najodpowiedniejszych porze obecnej, należało nam przypomnieć.

Wczoraj donieśliśmy o zamiarze powtórnego wystąpienia Panny Klotyldy *Bogdanowicz*, znanej już z rozległego i pięknego głosu śpiewaczki. Dziś uzupełnić możemy tę wiadomość, iż Panna *Bogdanowicz* wystą

w przyszłą Niedzielę, to jest 17 Stycznia, w Salach Redutowych o godz: 1ej z południa. Program koncertu już się układa, a ma w nim podobno przyjąć udział i orkiestra, co nastręczy słuchaczom sposobność zupełnego ocenienia tego głosu, zyskującego sobie coraz większe współczucie. Obok tego da się również słyszeć i P. *Ernesti* na fortepjanie. Szczegółowy program, podamy później, aby zaś nikt się niewymawiał niewiadomością koncertu, pospieszyliśmy z wcześniejszem zapowiedzeniem takowego, dodając, iż bilety nabywać można w składzie P. R. *Friedlejna* po cenie rs. 1 k. 50 na dół, i po rs. 1 na galerję.

Onegdaj, Teofila *Jankowska*, lat 21 licząca, zostająca w służbie pod Nrem 56, w skutek zagorzenia, życie postradała.

W tych dniach otworzony został przy ulicy Bielańskiej, naprzeciw hotelu Lipskiego, pod firmą P. Ignacego *Koral, Kantor Loterji i Wexlu*, w którym dostać można losów, do pierwszej klassy loterji klasycznej.

P. Wojciech *Bobiński*, Budowniczy, korzystając w tym czasie z chwil wolniejszych, wyjechał za granicę dla zwiedzenia w celniejszych miastach Niemiec, Włoch i Francji, zakładów szpitalnych i wszelkich tego rodzaju budowl. Obecnie dowiadujemy się, że bawi we Florencji. Tak kosztowne wycieczki, dowodzą zamiłowania i poświęcenia dla sztuki, cieszymy się więc nadzieją, że podróż P. *Bobińskiego*, będzie dla kraju nie bez korzyści.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $47^1/_2$: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 37, wartość kuponu rs. 1 kop: $13^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: $3^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 113 k. 25; z r. 1855, żądają rs. 115 kop: 25; kupon rs. 1 kop: 25.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, Wszyscy, i oddzielnie, PP.: *Królikowski*, *Rychter* i *Chomiński* po 5 kroć; po Kom: *Spotkanie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe* po 4 kroć.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

Anglja. *Londyn, 6go Stycznia.* — W ciągu b. m. rozpoczyna się regularna tygodniowa komunikacja pocztowa z Indjami. *Peninsular and Oriental Company*, będzie nadal cztery parostatki, a nie dwa, jak dotychczas, wysyłać z Southampton do Alexandrji.— Dyrektorowie Kompanji Wschodnio-Indyjskiej, przyznali wdowie po poległym w Indjach Jenerale *Neill*, oprócz 500 fun: szt: rocznej pensji, jeszcze 120 fun: szt: dodatku z funduszów na wsparcie przeznaczonych, oraz po 18 funt: szt: na każde z dzieci nie mające lat 18 wieku. Do tego wypłacono jej żołd Jenerała za rok.— Przewyżka dochodów skarbu nad wydatki, z końcem roku administracyjnego, ubiegłym dnia 30go Września 1857 r., wynosi 434,336 funt: szt:.— Pułkownik *Greathed*, który z swą ruchomą kolumną tylokrotnie poraził powstańców pod Agra i w innych punktach, otrzymał od Sir *Colina Campbell*, w nagrodę zasług, niezawisłe dowództwo brygady. — Wczoraj wznowiono próbę spuszczenia *Lewiatana* na wodę. Powiodła się dość pomyślnie, i okręt posunięto znowu o stóp kilka. Na zupełne spuszczenie go, potrzeba będzie jednak czasu, gdyż ma do przebieżenie jeszcze 160 stóp. (St: Anz:).

Londyn, 7go Stycznia, (telegramy).— Dzisiejszy urzędowy *Globe*, zaprzecza pogłosce, jakoby Lord *Stratford* zamyślał opuścić posadę poselską w *Konstantynopolu*. (N. Pr: Ztg).

Afryka. — Dziennik *Pays* otrzymał z Marokko pod datą 18go Grudnia szczegóły o rewolucji zaszłej wewnątrz kraju. Synowie Cesarza i Xiążęta z jego rodziny nie dają nigdy spokojności władcy kraju, i dla tego prawie wszyscy osadzeni są na mieszkanie w Rassant, pod Tafiletem, gdzie Następca Tronu jest Namiestnikiem. Jeden z tych Xiążąt, *Sidi-Ismail*, synowiec Cesarza, mający sławę wielkiej świątobliwości i popularność w Beryi, przekupił Komendanta załogi i uszedł szczęśliwie z zamiarem podniesienia chorągwi buntu, na czele swych stronników. Wiadomość ta szybko doszła do Fezu, i zaraz polecono Komendantowi czarnej gwardji, który wyruszył dla ukarania plemienia Quassiz wzbraniającego się płacić podatki, aby zwrócił się z swem wojskiem przeciw Xięciu. *Sidi-Ismail* uległ przeważającej sile i został zabity wraz z towarzyszami swemi. Gdyby zdołał był dostać się w góry, powstanie byłoby przybrało groźniejszy charakter. Jedenaście osób, obwinionych o porozumienie z *Sidi-Ismailem*, ścięto na publicznym placu w Fez, a majątki ich skonfiskowano. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 7go Stycznia.* — Arcy-Xiążęta: *Albrecht*, *Karol* i *Wilhelm*, wczoraj udali się do Medyolanu z rozkazu Cesarza, dla znajdowania się na pogrzebie Hr: *Radeckiego*. Życzeniem zmarłego, objawionem w testamencie było, aby został pochowanym w Wetzdorf, pod Stockerau, w Niższej Austrji, w mauzoleum wzniesionem przez jednego z byłych wojskowych na cześć armji austrjackiej, gdzie już jest pogrzebany Feldmarszałek *Wimpffen*. — Nadeszła tu z Konstantynopola wiadomość o nagłej śmierci *Reszyda* Paszy. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 6go Stycznia.*— Rząd wezwał Prefektów prowincjonalnych, aby starali się o ile możności zapobiegać wychodztwu ludności z prowincji do Paryża, jako przynoszącemu w ogóle wielką szkodę krajowi. — Cesarz otrzymał wczoraj list od Króla Duńskiego.— Jedna odnoga Sekwany dziś w nocy zamarzła.— Dzienniki Francuzkie zapełnione są anegdotami z życia Panny *Rachel*. Dzieci swe kazała ona wychowywać w wierze Katolickiej. — Z rozkazu Cesarza mianowaną została Komisja, dla roztrząśnienia projektu podziemnego tunnelu łączącego Anglję i Francję, a podanego przez inżeniera *Thome de Gammond*. Na prace i badania tej Komisji wyznaczono 500,000 fran. — Cesarzowa podczas przyjęcia noworocznego miała na sobie strój brylantowy, darowany jej na Nowy Rok przez Cesarza, i wartujący około $1^1/_2$ miljona fr. (N. P. Z.).

P. *Persigny* przybył tu z Londynu.— Zwłoki Panny *Rachel* jutro przywiezione będą do Paryża i pochowane obok zwłok siostry *Rebeki*, na smętarzu hebrajskim, stanowiącym oddział smętarza Pere-Lachaise. Majątek swój zmarła w połowie zapisała rodzicom, a w połowie dzieciom, z których starszy syn przyznany przez znakomitą osobę, znajduje się w Genewie.— Podobno Francja za-

projektowała rządowi Hiszpańskiemu, aby wziął udział w wyprawie gotującej się przeciw Kochinchinie, a to przez dołączenie części wojsk z wysp Filipińskich do oddziału Francuzkiego. Propozycja ta dobrze przyjętą została, i jest nadzieja że oba Państwa wspólnie działać będą dla ukarania morderstwa dokonanego na osobie Biskupa *Diaz.* (In: Bel:).

Grecja. *Ateny, 31go Grudnia.* — Król i Królowa wyjechali do Chalcis, dla znajdowania się na poświęceniu mostu, łączącego wyspę Eubeę z lądem stałym. (St: Anz:).

Niemcy. *Sztutgard, 5go Stycznia.* — Król zasłabł przed kilku dniami na panującą ogólnie w kraju gryppę, dziś jednak ma się cokolwiek lepiej. (Neue Pr: Z'g).

W. Xiążę *Hesski* ozdobił Orderem *Ludwika*, Siostrę *Adolfę*, Przełożoną SS. Miłosierdzia w Moguncji, za gorliwość okazaną przy nieszczczęśliwym wypadku wybuchu prochowni w temże mieście. (Kreutz Ztg).

Prussy. *Berlin, 9go Stycznia.* — Król, odezwą z d. 6go b. m., poruczył Xięciu Pruskiemu namiestnictwo w sprawach rządu na dalsze trzy miesiące, poczynając od 23go Stycznia. — Xiężna Pruska wyjeżdża 10go b.m. z Berlina, udając się przez Weimar do Londynu. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 30 Grudnia.* — *Journal de Constantinople* zaprzecza urzędownie wiadomości, jakoby Dywany Xięztw miały być przez Portę rozwiązane. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Mich: Porucz: z Moskwy nr 625; Drojewski Jan-Nepomucen Ob: z Kobylina nr 625; Karski Gustaw Ob: z Slężan nr 414; Lutosławski Edw: Ob: z Rembielina nr 625; Mleczko Hen: Oby: z Trzebienia nr 601; Podczaski Edw: Ob: z Zielonki nr 476; Trzciński Wład: Ob: z Lipnik nr 634.

Wyjechali: Gedroić Juljan Xżę do Służna; Gruszecki Mich: Ob: do Kijowa; Kozieradzki Piotr Urzę: do Kijowa; Potocki Stefan Hr. do Grodna.— Borowski Alex: Oby: do Mławy; Nejdhard Borys Pułkow: do Bałdrzychowa.— Bogatko Jan Ob: do Byliny; Domaszewski Ant: Ob: do Domaszewnicy; Stojowski Sędzia Pokoju do Krasecina.

Przyjechali koleją żelazną: Falewicz Kar: dym: Sztabs-Kapi: z Drezna nr 601; Hering Edw: Kup: z Wrocławia nr 472; Mańkiewicz Mau: Kup: z Hamburga nr 482, Prove Eerd: Kup: z Gdańska.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Esmeralda*.— Jutro, *Ernani*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 1 (13) Stycznia 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*